



PRZEWODNICZĄCY
Krajowej Rady Radiofonii
i Telewizji

Maciej Świrski

Warszawa, kwietnia 2024 roku

TVN SA
ul. Wiertnicza 166
02-952 Warszawa

DECYZJA NR 7/DPz/2024

Na podstawie art. 53 ust. 1 w związku z art. 18 ust. 7 ustawy z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1722, dalej „ustawa”), a także art. 104 i 107 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 775, dalej „kpa”), po przeprowadzeniu postępowania wszczętego z urzędu i po rozpatrzeniu sprawy dotyczącej rozpowszechnienia wulgaryzmu w audycji „Szkło kontaktowe” (emisja: TVN 24, w dniu 15 maja 2023 r., o godz. 22:00),

postanawiam:

1. Stwierdzić naruszenie przez Spółkę TVN SA z siedzibą w Warszawie art. 18 ust. 7 ustawy poprzez rozpowszechnienie w dniu 15 maja 2023 r., o godz. 22:00, audycji pt. „Szkło kontaktowe”,
2. Nałożyć na Spółkę TVN SA z siedzibą w Warszawie karę pieniężną w wysokości 19 526,45 zł (słownie: dziewiętnaście tysięcy pięćset dwadzieścia sześć złotych i 45/100).

Karę pieniężną należy uiścić w terminie 14 dni od dnia otrzymania niniejszej decyzji na rachunek Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji w NBP Oddział Okręgowy w Warszawie 13101010100095372231000000.

UZASADNIENIE

I.

W związku ze skargami telewidzów z dnia 16 maja 2023 r. Przewodniczący KRRiT, dalej „Organ”, w piśmie z dnia 17 maja 2023 r. (znak: DPz-WSW.0511.1820.1.2023) zwrócił się do Spółki TVN SA z siedzibą w Warszawie, dalej: „nadawca”, o przekazanie zapisu audycji pt. „Szkło kontaktowe”, wyemitowanej w programie TVN 24, 15 maja 2023 roku, o godz. 22:00 oraz przedstawienie stanowiska w sprawie.

W dniu 30 maja 2023 r. do Biura Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji wpłynęło pismo (datowane na 29 maja 2023 r.), w którym nadawca przesłał ww. materiały oraz przedstawił stanowisko w sprawie, dotyczące zarzutów zawartych w skargach.

W przekazanym stanowisku nadawca odniósł się przede wszystkim do zarzutów dotyczących wyemitowania w audycji treści o charakterze dyskryminującym osoby transpłciowe. Nadawca stwierdził, że ubolewa, iż „w tak cenionej i lubianej audycji padły niedopuszczalne słowa. Za ich treść, zarówno Nadawca, jak i prowadzący audycję Tomasz Sianecki niezwłocznie przeprosili widownię oraz społeczność LGBTQ+. Także wypowiedź (w trakcie napisów końcowych) Krzysztofa Daukszewicza wskazuje na natychmiastową i wysoce samokrytyczną ocenę”. Nadawca poinformował, że „redakcja, Tomasz Sianecki i występujący w roli komentatora Krzysztof Daukszewicz przeprosili redaktora Piotra Jaconia. Przeprosiny zostały przyjęte. Jak napisał Piotr Jacon w wpisie na swoim oficjalnym profilu w serwisie Instagram: wczorajszy incydent nie zmienia faktu, że TVN 24 jest jedyną stacją w Polsce, która regularnie i mądrze potrafi stawać po stronie osób LGBTQ+. Nigdzie indziej nie powstałyby moje reportaże, m.in. ostatni ‘Wszystko o moim państwie’”.

Nadawca podkreślił także, że premierowa emisja audycji miała miejsce „na żywo”, stąd wypowiedź zaproszonego do studia w charakterze komentującego gościa nie mogła zostać uprzednio skontrolowana przez prowadzącego i redakcję. Poinformował, że wypowiedzi Krzysztofa Daukszewicza, do których odnoszą się skargi, zostały usunięte z powtórek audycji oraz jej wersji dostępnej na żądanie w serwisie TVN24GO. „Pomimo wysiłków Nadawcy podejmowanych w celu promowania równości i przeciwdziałania dyskryminacji, zdarzają się sytuacje jak ta będąca przedmiotem skarg widzów. Jest to na szczęście odosobniony przypadek, za który redakcja oraz Nadawca niezwłocznie publicznie przeprosili. Przeprosiny zostały wyemitowane w najbliższym wydaniu audycji ‘Szkło kontaktowe’ wyemitowanym na antenie TVN 24 kolejnego dnia”.

W drugiej części stanowiska z 29 maja 2023 r. nadawca przedstawił swoje działania na rzecz przeciwstawiania się wszelkim przejawom dyskryminacji mniejszości, m.in. włączanie się w doroczne obchody „miesiąca dumy” znanego na całym świecie jako #pridemonth czy dołączenie z końcem maja 2022 r. do inicjatywy Forum Odpowiedzialnego Biznesu i podpisanie Karty Różnorodności (dokumentu promującego różnorodność i równe szanse w zatrudnieniu). Nadawca poinformował również, że Grupa TVN Warner Bros. Discovery w 2022 r. została wyróżniona w konkursie Nagrody Karty Różnorodności, którego celem jest docenianie inicjatyw polskich pracodawców na rzecz równości.

Nadawca wniósł o zakończenie postępowania wyjaśniającego bez nakładania kary.

Do pisma z dnia 29 maja 2023 r. nadawca dołączył nagranie audycji „Szkło kontaktowe”, wyemitowanej w programie TVN 24, 15 maja 2023 r., o godz. 22:00.

Analiza nagrania wykazała obecność wulgaryzmu, o którym mowa w jednej ze skarg: „To chyba ja pierdolnąłem głupotę” (00:40:16 nagrania, godz. 22:53:22). Powyższe wyrażenie nie odnosi się do społeczności LGBTQ+.

Rozpowszechnianie wulgarnych treści stanowi naruszenie art. 18 ust. 7 ustawy o radiofonii i telewizji, nakładającego na nadawców obowiązek dbania o poprawność języka i przeciwdziałanie jego wulgaryzacji. Naruszenie art. 18 ust. 7 ustawy jest podstawą do wszczęcia postępowania w sprawie ukarania nadawcy karą pieniężną na podstawie art. 53 ust. 1 ustawy.

Z uwagi na powyższe, Organ w piśmie z dnia 22 czerwca 2023 r. (znak: DPz-WSW.0511.1820.5.2023) poinformował nadawcę o wszczęciu postępowania w sprawie nałożenia kary pieniężnej na podstawie art. 53 ust. 1 ustawy, w związku ze stwierdzeniem upowszechniania wulgarnego słownictwa w audycji „Szkło kontaktowe” (emisja w programie TVN 24, w dniu 15 maja 2023 r., o godz. 22:00). Nadawca został także powiadomiony o możliwości zapoznania się z aktami postępowania, zebrany materiał dowodowy oraz złożenia oświadczenia końcowego w terminie 7 dni od daty otrzymania zawiadomienia. Pismo zostało nadawcy doręczone w dniu 22 czerwca 2023 r.

Nadawca skorzystał z przysługującego mu uprawnienia i zapoznał się z aktami postępowania. W dniu 4 lipca 2023 r. do Biura KRRiT wpłynęło stanowisko końcowe nadawcy z dnia 29 czerwca 2023 r.

W piśmie z 29 czerwca 2023 r. nadawca wniósł o *umorzenie postępowania w całości z uwagi na brak przesłanek do uznania, że doszło do naruszenia przepisu art. 18 ust. 7 ustawy, a tym samym postępowanie należy uznać za bezprzedmiotowe w rozumieniu art. 105 § 1 kodeksu postępowania administracyjnego*. Nadawca podkreślił m.in., że u podstaw zawiadomienia leży jedno słowo, wypowiedziane już w trakcie emisji napisów końcowych (tuż przed godz. 23:00), *spontanicznie, jako dosadna i emocjonalna reakcja na wcześniejsze własne słowa tego samego gościa audycji. Wypowiedź ta nie była skierowana przeciw czy wobec osoby trzeciej, a była jedynie wyrazem dosadnej samokrytyki*”. Nadawca wskazał również, iż słowny wypadek – *bo w tej kategorii należy rozpatrywać wypowiedź gościa audycji nadawanej „na żywo” – został wyeliminowany z powtórek audycji oraz jej wersji udostępnionej w formule „na żądanie”*. (...) *Audycja nie jest kierowana do widza młodego, ale do widza świadomego, rozumiejącego charakter audycji oraz odnoszącego się z dystansem do wpadki językowej, która może się zdarzyć w audycji „na żywo”*. Takie jednostkowe przypadki, zdaniem nadawcy, nie mogą przesądzać o naruszeniu przez nadawców art. 18 ust. 7 ustawy. *Przepis ten nakłada generalny obowiązek dbałości o poprawność języka programów i przeciwdziałanie jego wulgaryzacji. Ustawodawca patrzy szerzej na działalność nadawców, odnosząc się do „programu”, nie poszczególnych audycji. Jest to racjonalne podejście, które zakłada, że program nadawany jest przez kilkanaście lub ponad 20 godzin na dobę, zatem wypełnianie wspomnianego obowiązku przez nadawców należy oceniać z uwzględnieniem szerszego okna czasowego*.

Organ zważył, co następuje.

Wyjaśnienia nadawcy z dnia 29 maja 2023 r. w części dotyczącej praw osób należących do społeczności LGBTQ+ nie mieszczą się w meritum sprawy określonej w art. 18 ust. 7 ustawy.

W audycji użyty został wulgaryzm, którego emisja stanowi naruszenie art. 18 ust. 7 ustawy, zgodnie z którym *„nadawcy dbają o poprawność języka swoich programów i przeciwdziałają jego wulgaryzacji”*. Podobny nakaz został sformułowany w ustawie z dnia 26 stycznia 1984 r. – prawo prasowe (Dz.U. Nr 5, poz. 24) stosunku do dziennikarzy (art. 12 ust. 1 pkt 3 prawa prasowego) i redaktorów naczelnych (art. 25 ust. 4 zdanie drugie prawa prasowego). Wyraźnie więc widać tendencję ustawodawcy do przeciwdziałania wulgaryzacji języka polskiego w mediach.

Przepisy odnoszące się do kwestii języka polskiego zawiera Konstytucja RP w art. 27 (*„W Rzeczypospolitej Polskiej językiem urzędowym jest język polski”*), zaś podstawowym

aktem prawnym normującym prawną ochronę języka polskiego jest ustawa z dnia 7 października 1999 r. o języku polskim. Ustawa ta została uchwalona przez Sejm w celu ochrony języka polskiego przede wszystkim jako dobra kultury. Dotyczy również używania języka polskiego zarówno w działalności publicznej, jak i w obrocie prawnym. Zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 7 października 1999 r. o języku polskim, ochrona języka polskiego polega w szczególności m.in. na: dbaniu o poprawne używanie języka i doskonaleniu sprawności językowej jego użytkowników, stwarzaniu warunków do właściwego rozwoju języka jako narzędzia międzyludzkiej komunikacji, a także przeciwdziałaniu jego wulgaryzacji. Przepis zawiera jedynie przykładowe wyliczenie oraz ogólną dyrektywę nakładającą na organy władzy publicznej oraz instytucje i organizacje uczestniczące w życiu publicznym obowiązek ochrony języka polskiego.

Jak podkreśla Wojciech Żukowski w komentarzu do ustawy o języku polskim, (Wydawnictwo LexisNexis): „Jak wynika z uzasadnienia rządowego projektu ustawy, projektodawcy ustawy wyszli z założenia, że język stanowi specyficzne dobro kultury, które wymaga stworzenia odmiennego od innych dóbr kultury reżimu ochrony. (...)”

Jacek Sobczak w komentarzu do prawa prasowego wskazuje, że „wulgaryzm (...) to wyraz lub związek frazeologiczny uznawany przez ogół użytkowników języka za nieprzyzwoity, prostacki, ordynarny, rażący pod względem moralnym lub estetycznym” (J. Sobczak, Prawo prasowe. Komentarz, Warszawa 2008, s. 489).

Jak wskazuje Marta Rakoczy, pisząc o postępującej wulgaryzacji języka, „Dla wielu kryzys ten jest jedynie odbiciem współczesnych napięć społecznych i politycznych. Wszyscy jednak zgadzają się co do tego, że wulgaryzacja języka jest zjawiskiem domagającym się refleksji. Przemoc werbalna, choć nie jest tożsama z fizyczną agresją, jest z nią ściśle związana. Sprawia, że traktuje się reguły – przyjmowane niegdyś za oczywiste normy zachowania zorientowanego na szacunek wobec innych – jako nieautentyczne konwencje, które raczej krępują ludzi, niż czynią ich życie lepszym. Dlatego piętnowanie dziś agresji słownej jest działaniem niewystarczającym. Za wulgaryzacją języka stoją bowiem ważne zmiany kulturowe. Dotyczą nie tylko języka i mediów. Ich podstawą jest rewolucja w myśleniu o wypowiedzi publicznej i podmiocie, który ją formułuje”. (M. Rakoczy, Wulgaryzacja języka, upadek człowieka publicznego, <https://wszystkoconajwazniejsze.pl/marta-rakoczy-wulgaryzacja-jezyka-upadek-czlowieka-publicznego/>¹).

Krzysztof Maćkowiak wskazuje, że „negatywne zmiany w językowej obyczajowości nie są kwestią tylko lingwistyczną, tak jak mowa nie jest wyłącznie narzędziem interakcji. Kształt mowy determinuje w znacznej mierze egzystencję człowieka, a różnice w formie porozumiewania się wpływają na wiele procesów społecznych” [zob. np. Bernstein 1980]. Świadomość działających osób, zauważa Marek Ziółkowski, „zakodowana jest w języku, wszelkie określenia rzeczy i ludzi są przede wszystkim terminami językowymi. Jednostka ludzka, która nie reaguje po prostu na bodźce, ale sama kieruje swoim działaniem w świadomym procesie przystosowawczym, interpretuje rzeczywistość i udziela sama sobie wskazówek przez słowa języka” [1980, 152]. Jeszcze dobitniej o podobnych zależnościach wspomina Mieczysław Krapięć: „język, myśl i byt tworzą nierozzerwalną całość” [1985, 16]” (K. Maćkowiak. Media a proces wulgaryzacji polszczyzny w świadomości językowej

¹ Dostęp z dnia 04.07.2023

studentów PWSZ w Lesznie, Scripta Comeniana Lesnensia PWSZ im. J. A. Komeńskiego w Lesznie Rok 2009, nr 7, s. 10).

Stanowisko to potwierdza Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2019 r., I NSK 60/18, zgodnie z którym, „dostawcy usług medialnych pełnią doniosłe funkcje w społeczeństwie demokratycznym, co podkreśla zwłaszcza art. 14 Konstytucji RP zawarty w jej rozdziale I Rzeczpospolita. Ich rola nie ogranicza się do prowadzenia działalności gospodarczej i osiągania zysku, ale obejmuje również informowanie obywateli o ważnych wydarzeniach, kształtowanie opinii, zapewnianie im rozrywki, przyczynianie się do rozwoju i krzewienia kultury. Media, określane często jak środki masowego przekazu, wywierają przez to znaczący wpływ na kształtowanie się poglądów, postaw, nawyków i obyczajów jednostek. Jednym z podstawowych zadań Rzeczypospolitej Polskiej jako demokratycznego państwa jest więc zagwarantowanie, aby działalność mediów była prowadzona w zgodzie z zasadami i wartościami Konstytucji RP, przepisami prawa międzynarodowego oraz ustawami, w sposób niezakłócający porządku publicznego oraz z szacunkiem dla innych osób oraz dobrych obyczajów. Konstytucja RP zadania i kompetencje w tym zakresie powierza wyłącznie niezależnej Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji” .

K. Sikora wskazuje, że „*Wielu ludzi, zwłaszcza młodych, doświadczając słabości norm obyczajowych i prawnych, braku kontrolnej funkcji społeczeństwa, utwierdza się w przeświadczeniu, że nie musi liczyć się w sferze komunikacji z jakimikolwiek ograniczeniami. Kontestacja tradycyjnych norm życia społecznego przeradza się nieuchronnie w ostentację wulgarności (por. Kowalikowa 2000), werbalnej agresji i pogardy dla drugiego człowieka; przynosi też permissywnizm, objawiający się np. w bezradnej pobłażliwości wobec wulgarności mowy i obyczajowych ekscesów*” (K. Sikora, Kilka uwag na temat wulgaryzacji i brutalizacji polszczyzny, Poznańskie Spotkania Językoznawcze, s. 108).

Z uwagi na powyższe należy stwierdzić, że rozpowszechnianie przekazów zawierających wulgaryzmy prowadzi do propagowania niecenzuralnego słownictwa, sprzyja utrwalaniu nieakceptowanych zachowań.

Dodatkowo należy wskazać, że wulgaryzmy obecne w przekazach telewizyjnych w większości przypadków dotyczą filmów fabularnych, gdzie atrybutem negatywnego bohatera, tzw. czarnego charakteru, często jest wulgarny język jakim się on posługuje. Są to postaci fikcyjne, które wg twórców filmów trzeba scharakteryzować m.in. poprzez wyposażenie ich w określone, negatywne cechy. W niniejszej sprawie mamy natomiast do czynienia z wulgaryzmem wypowiedzianym przez stałego, znanego dobrze odbiorcom, komentatora zapraszanego cyklicznie do audycji „Szkło kontaktowe”, którego wypowiedzi dotychczas nie budziły kontrowersji pod względem poprawności językowej. Widzowie mogli w tym przypadku poczuć się tym bardziej zaskoczeni i zażenowani wulgarną wypowiedzią gościa audycji.

Organ nie może zgodzić się z argumentacją nadawcy wyrażoną w piśmie z 29 czerwca 2023 r., że przepis art. 18 ust. 7 należy odnosić do całości programu, a nie do poszczególnych audycji. Stwierdzenie jego naruszenia jest bowiem obligatoryjną podstawą do nałożenia na nadawcę kary pieniężnej, a w art. 53 ust. 1 nie uzależnia się nałożenia kary od całościowej oceny działalności programowej nadawcy.

II.

Mając powyższe na uwadze, działając na podstawie art. 53 ust. 1 ustawy, postanowiono jak w sentencji.

Zgodnie z art. 53 ust. 1 ustawy, jeżeli nadawca narusza obowiązek wynikający z przepisu art. 18 ust. 7 ustawy, Przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji wydaje decyzję nakładającą na nadawcę karę pieniężną w wysokości do 50% rocznej opłaty za prawo do dysponowania częstotliwością przeznaczoną do nadawania programu, a w przypadku gdy nadawca nie uiszcza opłaty za prawo do dysponowania taką częstotliwością, karę pieniężną w wysokości do 10% przychodu nadawcy, osiągniętego w poprzednim roku podatkowym, uwzględniając zakres i stopień szkodliwości naruszenia, dotychczasową działalność nadawcy oraz jego możliwości finansowe.

Spółka TVN SA osiągnęła w 2022 roku przychód w wysokości 1 952 645 000 zł (słownie: jeden miliard dziewięćset pięćdziesiąt dwa miliony sześćset czterdzieści pięć tysięcy złotych). W związku z tym górna granica kary, czyli 10% kwoty przychodu, wynosi 195 264 500 zł (słownie: sto dziewięćdziesiąt pięć milionów dwieście sześćdziesiąt cztery tysiące pięćset złotych).

Wymierzając karę organ uwzględnił przesłanki ustawowe, określone w przytoczonym powyżej przepisie, tj. zakres i stopień szkodliwości naruszenia, dotychczasową działalność nadawcy oraz jego możliwości finansowe.

Przy ocenie zakresu i stopnia szkodliwości naruszenia organ wziął pod uwagę fakt, iż naruszenie miało miejsce w audycji cyklicznej, satyryczno-publicystycznej, emitowanej w paśmie dużej oglądalności. W zakresie tej przesłanki organ uwzględnił ponadto rodzaj naruszonego obowiązku, jakim jest ochrona widzów przed wulgarnymi treściami.

Stopień szkodliwości naruszenia był zatem wyższy niż znikomy.

Kierując się ustawowymi dyrektywami wymiaru kary, Organ wziął pod uwagę również fakt, że na nadawcę w związku z dotychczasową działalnością nie były dotychczas nakładane kary za naruszenie art. 18 ust. 7 ustawy w związku z emitowaniem w programie wulgaryzmów.

Organ wziął pod uwagę także okoliczność, że ze sprawozdania finansowego spółki TVN SA za 2022 r. wynika, iż spółka posiada dobrą kondycję finansową.

W związku z powyższym, w okolicznościach tej konkretnej sprawy, została wymierzona kara w wysokości 19 526,45 zł (słownie: dziewiętnaście tysięcy pięćset dwadzieścia sześć złotych i 45/100), co stanowi jedną dziesięciotysięczną (0,0001) jej maksymalnego wymiaru.

Przy ocenie sprawy Organ uwzględnił również treść art. 189f § 1 pkt 1 Kodeksu postępowania administracyjnego, który stanowi, iż organ administracji publicznej, w drodze decyzji, odstępuje od nałożenia administracyjnej kary pieniężnej i poprzestaje na pouczeniu, jeżeli waga naruszenia prawa jest znikoma, a strona zaprzestała naruszania prawa. Organ odstępuje od nałożenia kary pieniężnej w sytuacji, gdy obie przesłanki wymienione w powyższym przepisie wystąpią łącznie. W ocenie Organu nie można jednak w przedmiotowej sprawie mówić o znikomej wadze naruszenia, z uwagi na charakter dóbr, które zostały naruszone w wyniku działania nadawcy, tj. prawo do ochrony widza przed wulgaryzacją języka. Mając powyższe na uwadze, Organ stwierdził, że w rozważanym przypadku waga naruszenia prawa nie jest znikoma, co zwalnia Organ od analizy drugiej

przesłanki odstąpienia od nałożenia kary pieniężnej, określonej w art. 189f § 1 pkt 1 kpa, tj. czy strona zaprzestała naruszania prawa.

W przedmiotowej sprawie nie zachodzi również okoliczność, o której mowa w art. 189f § 1 pkt 2 kpa, tj. za to samo zachowanie prawomocną decyzją na stronę została uprzednio nałożona administracyjna kara pieniężna przez inny uprawniony organ administracji publicznej lub strona została prawomocnie ukarana za wykroczenie lub wykroczenie skarbowe, lub prawomocnie skazana za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe i uprzednia kara spełnia cele, dla których miałyby być nałożona administracyjna kara pieniężna. Zgodnie z art. 189f § 2 kpa w przypadkach innych niż wymienione w § 1, jeżeli pozwoli to na spełnienie celów, dla których miałyby być nałożona administracyjna kara pieniężna, organ administracji publicznej, w drodze postanowienia, może wyznaczyć stronie termin do przedstawienia dowodów potwierdzających: 1) usunięcie naruszenia prawa lub 2) powiadomienie właściwych podmiotów o stwierdzonym naruszeniu prawa, określając termin i sposób powiadomienia. Zgodnie z § 3 jeżeli strona przedstawiła dowody, potwierdzające wykonanie postanowienia, organ administracji publicznej odstępuje od nałożenia administracyjnej kary pieniężnej i poprzestaje na pouczeniu. W doktrynie wskazuje się, że *podjęcie tego rozstrzygnięcia możliwe jest jedynie wówczas, gdy organ administracji publicznej ustali na podstawie okoliczności konkretnej sprawy, uwzględniając w szczególności właściwości podmiotowe strony, że sam fakt wszczęcia postępowania w sprawie i znalezienia się przez nią w sytuacji realnego zagrożenia nałożeniem i wymierzeniem sankcji doprowadzi do zrealizowania w konkretnym przypadku założonych dla danej sankcji celów* (zob. S. Gajewski, Kodeks postępowania administracyjnego. Nowe instytucje. Komentarz do rozdziałów 5a, 8a, 14 oraz działów IV i VIIIa KPA, Warszawa 2017).

W ocenie Organu, mając na względzie okoliczności przedmiotowej sprawy, nie można uznać, aby odstąpienie od nałożenia kary i poprzestanie na pouczeniu pozwoliło na realizację celów, dla których miałyby zostać nałożona kara administracyjna. Organ stwierdził, że niezbędne jest w przedmiotowej sprawie nałożenie określonej w art. 53 ustawy kary pieniężnej. W związku z czym nie można uznać, że istnieją inne okoliczności, które uzasadniałyby odstąpienie od nałożenia kary zgodnie z art. 189f kpa.

Wobec powyższych ustaleń, działając na podstawie art. 53 ust. 1 ustawy w związku ze stwierdzeniem naruszenia art. 18 ust. 7 ustawy postanowiono jak w sentencji.

Pouczenie

Zgodnie z art. 56 ust. 1 i 2 ustawy o radiofonii i telewizji, w związku z art. 479²⁸ § 1 ust. 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 1550, 1429, 1606, 1615, 1667, 1860), stronie przysługuje odwołanie od niniejszej decyzji do Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Gospodarczego za pośrednictwem Organu w terminie miesiąca od dnia doręczenia niniejszej decyzji.

Zgodnie z art. 3 ust. 2 pkt 9 w zw. z art. 33 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 1144, 1532, 1860), od odwołania od decyzji Przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji pobiera się opłatę stałą w kwocie 3000 zł.

Zgodnie z art. 103 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Sąd może przyznać zwolnienie od kosztów sądowych osobie prawnej lub jednostce organizacyjnej

niebędącej osobą prawną, której ustawa przyznaje zdolność prawną, jeżeli wykazała, że nie ma dostatecznych środków na ich uiszczenie. Na podstawie art. 105 ust.1 ww. ustawy, wniosek o przyznanie zwolnienia od kosztów sądowych należy zgłosić na piśmie lub ustnie do protokołu w sądzie, w którym sprawa ma być wytoczona lub już się toczy.

Stosownie do treści art. 117 § 1, § 3 i § 4 Kodeksu postępowania cywilnego, strona zwolniona przez sąd od kosztów sądowych w całości lub w części, może domagać się ustanowienia adwokata albo radcy prawnego. Osoba prawna lub inna jednostka organizacyjna, której ustawa przyznaje zdolność sądową, niezwolniona przez sąd od kosztów sądowych, może się domagać ustanowienia adwokata lub radcy prawnego, jeżeli wykaże, że nie ma dostatecznych środków na poniesienie kosztów wynagrodzenia adwokata lub radcy prawnego. Wniosek o ustanowienie adwokata lub radcy prawnego strona zgłasza wraz z wnioskiem o zwolnienie od kosztów sądowych lub osobno, na piśmie lub ustnie do protokołu, w sądzie, w którym sprawa ma być wytoczona albo już się toczy.

Maciej Świrski

Otrzymują:

- TVN SA
ul. Wiertnicza 166
02-952 Warszawa

- a/a